

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 == SUWAŃKI ==

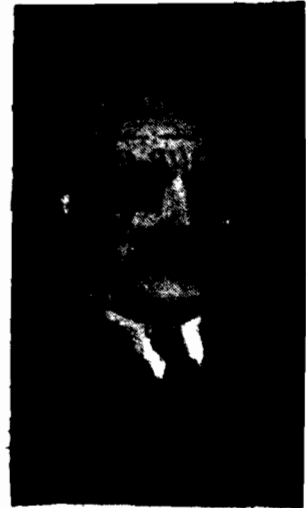
TELEFON Nr. 68
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. Nr 63677.

PRZYJAZD DO POLSKI znakomitego finansisty amerykańskiego P. Harding, gubernator Federal Reserve Bank w Bostonie przybywa do Warszawy na zaproszenie Dr. Steczkowskiego

PARYŻ, 16. 10. — Wczoraj przybył do Cherbourga na okręcie „Majestic”, znany finansista amerykański, Harding, gubernator Federal Reserve Banku w Bostonie, b. komisarz finansowy podczas wojny.

P. Harding zabawiał krótki czas w Paryżu, skąd uda się wprost do Warszawy.

Z miany w M. S. Wewn.



INSPEKTOR TWARDO
obiał na stałe zastępstwo dyrektora departamentu organizacyjnego w ministerstwie spraw wewnętrznych.

SLADY TAJEMNICZEJ DAMY wspólniczki mordu seksualnego prowadzą do Warszawy

KRAKÓW 16.10. Śledztwo w sprawie ohydnej zbrodni na osobie nieznanej dziewczynki, której zwłoki porabane i ugotowane znalezione: część w pwnicach Kasy chorych w Jasie, a część w rzece przy torze kolejowym — zaawo posuwa się naprzód.

Władze policyjne ustaliły już dokładny rysopis tajemnicznej damy, która pakunek ze zwłokami wyrzuciła z okna pędzącego wagonu.

Stwierdzono, że nie pochodzi ani z Jasła, ani wogóle z tych okolic, gdyż nie orientowała się w

AUTO CIĘŻAROWE naładowane bibułą komunistyczną Likwidacja „technik” komunistycznej

WARSZAWA, 16. X.
W dalszym ciągu energicznego śledztwa, likwidującego „technikę” komunistyczną, policja polityczna dokonała nowych aresztowań.

Na Chłodnej nr. 56 m. 62 wykryto wielki skład bibuły komunistycznej, która ledwo pomieściła się na ciężarowym aucie.

Skład mieścił w mieszkaniu niejakiej Wandy Borkowskiej.

Oszukańczy bankier Iwowski Puszczal w obieg fałszywe dolary

LWÓW, 15. 10. Policja zaareztowała właściciela kantoru wymiany Rosenhecka pod zarzutem dokonywania oszustw i puszczania w obieg fałszywych banknotów dolarowych.

do Warszawy.
Podróż jego do Warszawy ma, podobno, charakter prywatny.

Jak się dowiadujemy, gubernator Harding przybywa do Warszawy na zaproszenie osobiste prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego dr. Steczkowskiego. Zaproszenie, wystosowane przez prezesa Steczkowskiego, było wysłane w drodze dyplomatycznej.

P. Harding w odpowiedzi swej wyraził zadowolenie, że będzie mógł zapoznać się osobiście ze stosunkami w Polsce i zakomunikować, że w połowie przyszłego tygodnia przyjedzie do Warszawy.

Zaproszenie znakomitego finansisty amerykańskiego do Polski było wywołane potrzebą nawiązania bliższego kontaktu z bankowością amerykańską.

Bank Gospodarstwa Krajowego od dwu lat intensywnie współpracuje z kapitałem amerykańskim w zakresie inwestycji komunalnych.

Prezes Steczkowski zakres tej współpracy zamierza rozszerzyć, przede wszystkim zaś pobudzić w Polsce przy pomocy kapitału obcego ruch budowlany.

Konferencje z gubernatorem Hardingiem, jak słychać, mają się właśnie toczyć dokoła spraw większej współpracy kapitału amerykańskiego z bankami polskimi.

Przesilenie rządowe w Jugosławii opóźni wizytę Ninczicza w Warszawie

upatrzonemu na premjera rządu przez ścłowego

BIAŁOGRÓD, 16. 10 — Upadek gabinetu Uzunowicza, z wielkim trudem skonstruowanego, wytworzył w Jugosławii przewlekłe i zapowiadające się na dłuższy okres czasu przesilenie rządowe.
Najbardziej realną koncepcją jest utworzenie gabinetu Ninczicza, dotychczasowego ministra spraw zagranicznych. Gabinet Ninczicza byłby przejściowym do nowych wyborów.
W związku z przesileniem rządowym wizyta Ninczicza w Warszawie, zapowiedziana na drugą połowę października, będzie odłożona.

Studenci francuscy przedw trudnym egzaminom Awanturyczna demonstracja w Sorbonie

PARYŻ, 16. 10. Wczoraj po południu Sorbona była widowiską bu-

rzliwych scen, które zmusiły policję do interwencji.

Powodem do awantur był temat dany do rozwiązania 200 kandydatom do bakalearatu.

Uczniowie, zdający w Sorbonie egzamin dojrzałości uznali za dany za zbyt trudne i niezadowolone swoje wyrażili przez zniszczenie urzędzeń sali egzaminacyjnej i burzliwa a długotrwała manifestację przeciwko profesorom.

Policja musiała interwenjować.

Sorbona została opróżniona zamknięta dla studentów i publiczności.

Przesilenie rządowe w Jugosławii opóźni wizytę Ninczicza w Warszawie

upatrzonemu na premjera rządu przez ścłowego

BIAŁOGRÓD, 16. 10 — Upadek gabinetu Uzunowicza, z wielkim trudem skonstruowanego, wytworzył w Jugosławii przewlekłe i zapowiadające się na

dłuższy okres czasu przesilenie rządowe.

Najbardziej realną koncepcją jest utworzenie gabinetu Ninczicza, dotychczasowego ministra spraw zagranicznych. Gabinet Ninczicza byłby przejściowym do nowych wyborów.

W związku z przesileniem rządowym wizyta Ninczicza w Warszawie, zapowiedziana na drugą połowę października, będzie odłożona.

RZĄD MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO przystępuje do budowy polskiej floty handlowej Wczoraj wyjechał do Francji komandor Pistel w celu zbadania ofert zagranicznych

WARSZAWA, 16. X.
Dzisiaj wieczorem wyjechał do Francji naczelnik wydziału żeglugi morskiej w ministerstwie przemysłu i handlu p. komandor Pistel.

Wyjazd nastąpił z polecenia ministra Kwiatkowskiego.

P. komandor Pistel udaje się do jednej z poważniejszych stoczni francuskich w celu zbadania ofert, nadesłanych Rządowi polskiemu w związku z zamiarem budowy polskiej floty handlowej. Nadmienić należy, że w odpo-

wiedzi na kilka listów, wysłanych przez ministerstwo przemysłu i handlu w sprawie nabycia okrętów towarowych, Rząd polski otrzymał 700 ofert. Z tych of-

ert wybrano kilkanaście najkorzystniejszych.

Podróż komandora Pistla ma właśnie na celu zbadanie na miejscu zaferowanych Rządowi polskiemu statków morskich.

Litwa przed bankructwem
Rewelacje z sejmiku kowieńskiego

KOWNO, 16.10. W dyskusji nad expose rządu prof. Waldemaras oświadczył w sejmie kowieńskim, że sytuacja wewnętrzna Kowieńszczyzny jest zła, kraj idzie do bankructwa, wszyscy są zadłużeni i nikt nie może płacić.

Zwalanie nieustannych straj-

HERRIOT I CAILLAUX
socjalistami
honoris causa

PARYŻ 16. 10. „Matin” donosi, że Herriot i Caillaux zostaną mianowani prezydentami partii socjal-radykalnej, aby w ten sposób stwierdzić jedność partii. Pomiędzy Herriotem a socjalistami Vincent Auriolom nastąpiła wymiana depeesz, przyczem Herriot stwierdził, iż ze strony partii socjalistycznej zawsze dostrzeżił jaknajbardziej poparcia.

KRWAWE WALKI między górnikami angielskimi 12-tu policjantów i 35-ciu strajkujących rannych

LONDYN, 26. 10. W południowej Walii doszło wczoraj do krwawego starcia w pobliżu kopalni w miejscowości Talbot. Posterunki strajkujących chciały zmusić do porzucenia pracy robotników, którzy powrócili już do kopalni. Wywiązało się starcie, w którym brała udział również policja. Ogółem rannono 12 policjantów i 35 strajkujących.

Znaczna część należy do ciężko rannych.

3-cia w nocy godziną policyjną w Berlinie

BERLIN, 16.10. Nowy minister spraw wewnętrznych przedłużył godzinę policyjną do godziny 3 w nocy.

Łódź bez węgla Fabrykom grozi wstrzymanie pracy

Przemysł łódzki od kilku dni doznaje dotkliwy brak węgla, który grozi zamknięciem szeregu fabryk.

Delegacja przemysłowców łódzkich przybywa dziś do Warszawy, by przedstawić sytuację p. ministrowi przemysłu i handlu.

ZASŁABNĘĆIE KAPITANA ORLINSKIEGO w Poznaniu

Z Krakowa telefonią: Przebywający w Poznaniu kpt. Orliński nadesłał depezę, że z powodu choroby zmuszony jest zrezygnować z zamierzonego przyjazdu do Krakowa, gdzie miał wygłosić odczyt.

Francja nie chce wydać anarchistów i zamachowców na życie króla Alfonsa

PARYŻ, 16.10. Francuska prasa lewicowa donosi, iż rząd hiszpański w dalszym ciągu energicznie domaga się wydania dwu Hiszpanów oskarżonych o udział w spisku przeciwko królowi Alfonsowi.

Podobnie rząd argentyński żąda wydania dwu innych anarchistów również wmieszanych w spisek na króla Alfonsa, którzy jednocześnie są poszukiwani w Argentynie z powodu obrabowania banku.

Rząd francuski nie zgodził się na ekstradycję

Stu policjantów w pościgu za bandytami

NOWY JORK, 16.10. W pościgu za bandytami, którzy napadli na samochód pocztowy, z którego skradziono 160 tysięcy dolarów bierze udział przeszło 100 policjantów. Pościg nie dał dotychczas rezultatu.

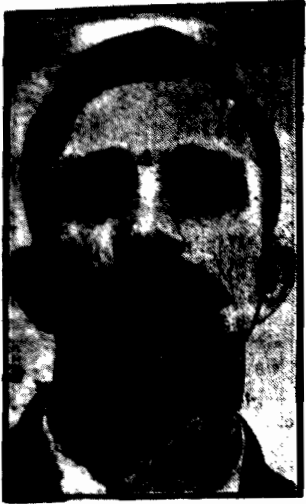
NA ZAJĄCE



Wyjazd na spotkanie

Leonard Wntrowwski.

Orginalny zarost



A. J. Ismay z Sacramento zdobył pierwszą nagrodę za najbardziej oryginalne ubiwienie na brodzie. Nagrodę tę wygrał Rotary Club, który z upodobaniem sadowie się narozmaitszemu dziwaczestwu pomysłami.

OSTATNI POWSTAŃCY PETLURY

Stracenie sześciu bojowników

NIEPODLEGŁEJ UKRAINY

Ataman Sikora pod słupkiem bolszewickim

Przed kilku dniami stracono w Kijowie sześciu ukraińskich oficerów, a między nimi słynnego atamana Sikorę.

Była to przejmująca egzekucja.

Skazańcy stanęli przy słupku bez cienia strachu, a gdy skierowano ku nim lufy karabinów, wznieśli gromki okrzyk:

— Niech żyje Ukraina!

Straceni oficerowie dowodzili ostatnim oddziałem powstańczym, który przez siedem lat z rządu niepokoił władze bolszewickie.

Należeli oni niegdyś do armii Petlury, a po jej rozbitciu zaszyli się w niedostępne bagna Bohu i

stamtąd urządzali wyprawy, niszczyli mniejsze garnizony bolszewickie, wieszali sowieckich urzędników i grabili kasy prowadząc na wielką skalę walkę dywersyjną.

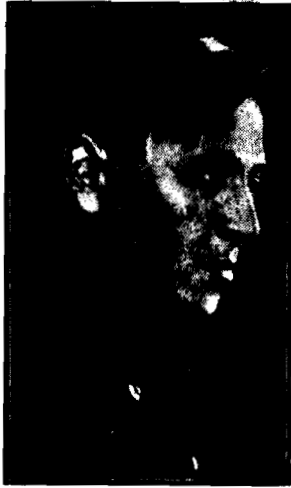
Było ich 140. Przeważali się „lycarami” śmierci, a dowodził nimi pułkownik Trejko.

W zeszyły roku zginął dowódca od kuli bolszewickiej, a następcą jego został ataman Sikora, zwany Straszynem.

Rycerze śmierci cieszyli się wielką sympatią chłopstwa, a mieszkańcy pomagali im w wyprawach.

Powstańcy gardzili pieniędźmi, lupy rozdawali chłopom, zatrzymując sobie tylko broń i najkonieczniejsze przedmioty.

Władze wojskowe sowieckie kilkakrotnie próbowały znieść tę grupę powstańczą, wszystkie jednak wyprawy kończyły się klęską czerwonych.



ATAMAN UKRAIŃSKI — SEMEN PETLURA

Wreszcie przed kilkunastu dniami zwabiono atamana wraz z „lycarami” w zasadzkę.

Nasłani zdrajcy namówili Sikorę na wyprawę, a fałszywy wywiad wprowadził go w wozy Machnowki. Wzgórza obsadziła dywizja bolszewicka.

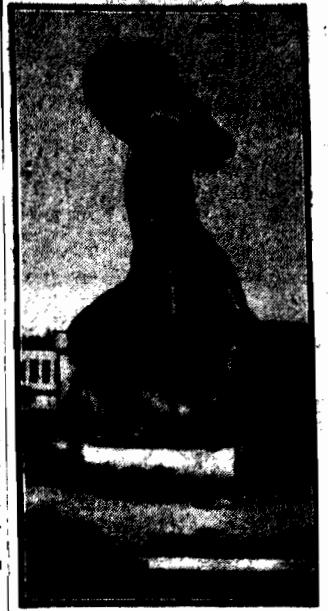
Wywiązała się zacięta bitwa, w której zginęło 130 rycerzy śmierci. Dzieciom rannych wzięto do niewoli.

Czterech jeńców zdążyło jeszcze wpakować sobie kule w czaszkę, pozostałych sześciu postawiono przed sąd wojenny.

Stracenie ostatnich powstańców wywarło wstrząsające wrażenie na Ukrainie.

CZYTAJ CIE
„PRZEGLĄD SPORTOWY”
Nr. 41. Cena 30 groszy.

Pomnik królowej szweczczej Danmar



Jest jednym z najoryginalniejszych dzieł rzeźbiarskich

JAKIE SERCE MAJĄ SZOFERZY: dobre, czy złe?

NIEZWYKŁY ZAKŁAD

DWU LORDÓW ANGIELSKICH

W londyńskim klubie automobilistów stanął przed miesiącem niezwykły zakład pomiędzy dwoma lordami.

Jeden z nich utrzymywał, że szoferzy są namilobszerniejszymi zwierzętami Anglii, drugi zaś narozmaitstwu zaprzeczył temu twierdzeniu.

Lordowie założyli się o to, kto z nich ma rację. Zakład stał się 25 fantów.

W sobotę potem zjawił się przed klubem automobilistów niezwykły obywatel, kulejący na jedno nogę.

Zarządził się do jednego z przewodzących szoferów, by podjechał z kawalek drogi, gdyż nie ma pieniędzy na tramwaj a pieniądze nie może.

Szofer zgodził się bez namysłu.

W ciągu jednego dnia 14 razy ponawiał prośbę i 13 razy go wysłuchano. Odmówiła tylko jego prośbie pewna dama, zmierzwiwszy żebraka lekceważącym spojrzeniem.

Nazajutrz żebrak wyszedł na drogę prowadzącą do Liverpoolu i poprosił przejeżdżającego tamtego szofera, aby go zabral z sobą. Szofer nie odmówił i kula wy kaleska zmieniając kilkakrotnie samochody dotarł tego samego dnia na miejsce przeznaczenia.

Przebrany żebrakiem był lord, który twierdził, iż szoferzy mają dobre serce.

GÓRY I MORALNOŚĆ

Niezwykła przygoda

turystek wiedeńskich w Tyrolu

Tyrol uchodzi za najbardziej konserwatywny kraj na świecie.

Mieszkańcy nie znoszą nowatorstw, a współczesna moda wydaje się im zbrodnią wobec obyczajności.

Na tem tle rozegrała się przed kilku dniami zabawna tragedia.

Towarzystwo wiedeńskie, złożone z sześciu osób, korzystając z pięknej jesieni, wybrało się w góry Tyrolskie.

Po uciążliwym marszu znaleźli się turyści w gospodzie wiejskiej.

Była właśnie niedziela i cnotliwi tyrolczyki pili na umór i wymyślali na zepsucie świata.

Zjawienie się trzech młodych dam z obcietem i po mesku włosami wywołało ogromne zgorzzenie.

Najstarszy wiekiem właściciel podszedł do turystek i zapytał ich w jakim celu wjechały po górach z młodzieńcami i to w dodatku w krótkich sukniach. Na pytania matadorów wiejskich wiedenki odpowiedziały opryskliwie.

Tego było już za wiele cnotliwym tyrolczykom.

Postawił paniom ultimatum:

— Mają pójść natychmiast do proboszcza, wyświadczyć się z grzechów i opuścić wieś, albowiem czeka ich surowa kara.

— Jesteśmy protestantkami zawołały damy.

— Wielka sprawa, przejdziecie na katolicyzm i odbędziecie spowiedź. Kochankowie wasi natychmiast wyniosą się stąd, albowiem nie macie więcej sposobności.

ści do grzechu.

Istotnie wygnano wiedeńskich młodzieńców z karczmy i nakazano im natychmiast wracać do swego zgangrenowanego miasta.

Tymczasem panie zaprowadziły do proboszcza, aby zajął się ich „moralniem.”

Spowiedź nie odbyła się wprawdzie, ale wiedenki pozabawione swych towarzyszy, musiały udać się do najbliższej stacji kolejowej i wrócić z niedanej wycieczki do domu.

Nowa moda na perły



Naszyjnik i bransoletka z pereł białych i czarnych lub ciemnoczerwonych.

Jesień chłoncevcy



SAMOBÓJSTWO

najpiękniejszej Węgierki

Laureatka konkursu piękności

nie mogła ścierpieć niepowodzeń literackich

Wielką sensację wywołała w Budapeszcie śmierć samobójcza panny Sydonji Fodor.

Samobójczyni uzyskała niedawno na konkursie piękności tytuł najpiękniejszej Węgierki.

To powodzenie skłoniło ją do szukania szczęścia na nwie literackiej. Zasypywała redakcje wierszami, które albo szły do kosza, albo wracały do autorki z dopiskiem, iż tak piękna osoba nie powinna pisywać wierszy, gdyż sama jest poematem i to najpiękniejszym.

Ambitna poetka nie mogła ścierpieć braku uznania dla swego talentu poetyckiego.

Z rozpaczcy zażyła truciznę i zmarła wśród ciężkich męczarni.

Unja celna

zjednoczy Łotwę z Estonją

Rokowania o 10 letni układ toczą się pomyślnie

RYGA, 16.10. Nadeszła tu odpowiedź od rządu estońskiego na łotewska propozycję wprowadzenia unii celnej między obu krajami.

Estonja zgadza się zasadniczo na unję celną, proponując jednak przed zawarciem definitywnego układu o unję na lat 10.

trzyletni okres przejściowy. Wkrótce tym wypróbowano korzyści unii i zdobyto

doświadczenie, któreby pozwoliło opracować szczegóły unii najbardziej odpowiadającej potrzebom obu krajów.

W miesiąc po ratyfikacji układu wzajemny obrót towarowy obu państw byłby wolny od cła, na tomiast wszystkie wpływy celne wynikające z tranzytu i obrotu z innymi państwami byłyby dzielone między Łotwę i Estonję stosownie do liczby ludności.

SENSACYJNA TRANZAKCJA

Belgia sprzedaje Jugosławii swą flotę wojenną

Sensacyjna wiadomość rozgłoszyła się wczoraj po świecie wielkie agencje prasowe: Powiedziane w niej było, że rada ministrów Królestwa S. H. S. zajmowała się ostatnio sprawą zakupu wojennej floty belgijskiej, którą Belgja chce sprzedać.

Sprawa jest dość fantastyczna, ale jednocześnie znamienna.

Świadczy ona z jednej strony, że Belgja rzeczywiście i rzetelnie idzie w kierunku zupełnego rozbudowania — z drugiej, że przygotowują się nad kotłnią morza Śródziemnego wypadki, w których młodemu Królestwu S. H. S. bardzo się może przydać flota wojenna.



nowy mistrz boksu trenuje się z zawodnikami, ukazanym na poprzednim

STADO „ŚWIĘTYCH PSÓW”

Misjonarz hinduski wyrzekł się ludzi

i zajął się przekształcaniem CHARAKTERU ZWIERZĄT

Święty Hindus, nazwiskiem Arjun Lalshet po długiej pracy misyjnej doszedł do przekonania, iż ludzie są najgorszymi stworzeniami na ziemi.

Ponieważ Hindus był równocześnie wielkim bogaczem, postanowił wyrzec się ludzi, oddać się wyłącznie pracy nad zwierzętami i w tym celu zakupił znaczny obszar ziemi, gdzie założył stację świętej rasy psów.

Narazie postanowił je od-

uczyć mięsożerstwa, wychodząc z założenia, że jedno stworzenie nie może zabijać drugiego.

Święte psy otrzymują pożywienie złożone z mąki, mleka, gotowanych jarzyn i owoców.

Nawet myszy dziury zasypuje służba misjonarza, aby zmuszonym pieskiem nie przyszła kiedy ochota do polowania na niewinne myszy.

Jaki jest program dalszej edukacji — jeszcze niewiadomo.

Za szkalowanie władz celnych

Anatol Pallulon skazany na 4 miesiące więzienia

WARSZAWA, 15.10.

Sąd okręgowy warszawski rozpatrywał wczoraj sprawę b. inspektora straży celnej, p. Anatola Pallulona, oskarżonego przez urząd prokuratorski o szkalowanie dyrektora departamentu celnego min. skarbu p. Dzierżewskiego oraz kilku urzędników tego ministerstwa.

P. Pallulon, mszcząc się za wydalenie go ze służby, wystosował list otwarty, w którym zarzucał dawnemu swemu zwierzchnikowi i kolegom szereg malwersacji, jako to podrabianie kwitów, strasne załatwianie spraw itd.

Dotknął temi zarzutami pp. inż. Dzierżewski, dyrektor departamentu cel, p. Siewierski, prezes warszawskiej dyrekcji cel p. Remiszewski st. insp. strażnicy celnej oraz p. Krzyżanowski naczelnik wydziału przez swych

rzeczników adw. Skoczynskiego i adw. Wasserbergera, w trzydniowej rozprawie w sądzie okręgowym wykazali bezpodstawność czynionych dyrekcji cel zarzutów, wobec czego sąd skazał p. Pallulona na 4 miesiące więzienia.

WIELCY LUDZIE

na niemieckich znaczkach pocztowych

Nowe wydanie niemieckich znaczków pocztowych będzie ozdobione portretami wielkich ludzi.

Uczczona będzie w ten sposób pamięć Dürera, Goethego, Schillera, Fryderyka Wielkiego, Kanta, Lessinga, Bacha, Leibniza, Beethovena etc.

W kolorze jesiennych liści



Sliczny toczek z jedwabiu i skóry brązowej, lamowanej złotem.

Kapitał amerykański przeprowadza sanację

bankowości łotewskiej

przez wykup portfeli wszystkich banków i luzię silnych, a zamknięcie słabych

RYGA, 16.10. Prasa łotewska donosi, że bawi w Rydze przedstawiciel wielkiego i znanego banku amerykańskiego, który przeprowadza rokowania ze wszystkimi bankami łotewskimi.

Kapitał amerykański ma zamiar sanować bankowość łotewską w ten sposób, że przez naby-

cie większości portfeli wszystkich banków doprowadzi do ogólnej fuzji.

Po fuzji banki słabe będą zamknięte. W ten sposób zostałyby z wielu banków łotewskich 2—3 wielkie banki oparte o kapitał amerykański.

Podatek miejski od budynków

Wogóle 25 proc., a 50 proc. w gminach, prowadzących większe inwestycje

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik do wszystkich wojewodów i starostów, w którym zawiadamia, że dołatek komunalny do podatku pań-

stwowego od nieruchomości wynosić będzie 25 proc., zaś w gminach, które prowadzą większe inwestycje 50 proc.

Sprawa Zbońskiej.

W dniu 16 października r. b. wydział karzy Sądu Okręgowego w Suwałkach w składzie sędziów okręgowych: Władysława Sobolewskiego, jako przewodniczącego, Franciszka Rekihtina i Marijana Hrynielwicza rozpatrywał sprawę Janiny Zbońskiej wd. Sapieha i wd. Szykowskiej, oskarżonej z art. 51 i 456 ustęp 11 i 13 K. K.

Oskarżenie popierał prok. Andrzej Tarnowski.

Obronę z urzędu wnosili adw. Stanisław Zaleski.

Sekretarował J. Pietraszewski.

O godz. 10 min. 20 Przewodniczący otworzył posiedzenie.

Podsądna Janina Zbońska w obronie zakonnicy z zasłoniętą osobie twarzą białą chustką, pod osłoną dwóch posterunkowych sąjaja miejsce na ławie oskarżonych.

Na zadane przez przewodniczącego pytanie oświadczyła iż liczy obecnie lat 26 urodziła się we wsi Krystynów, ziemi Grodzieńskiej, ma jednego syna z pierwszym mężem, z Szykowskim i że kilkakrotnie jest skazana przez Sąd Rzeczypospolitej Polskiej na karę śmierci.

Na pytanie dlaczego nosi ubiór zakonnicy—odparła: „Nosię i nosiłam ubiór zakonnicy stale dla tego, że wierzę w Boga”.

O co oskarża Zbońską urząd prokuratorski i kto jest Zbońską?

Na to pierwsze pytanie dał odpowiedź p. prokurator w swym oskarżeniu, na drugie odpowiadał świadek starszy wywiadowca Dubaniewicz, który poświęcił wiele lat pracy, kosztów i trudów za nim wykrył tę zbrodnię parę jakimi byli Stanisław Zboński już rozstrzelany i Janina Zbońska, która oczekuje na karę śmierci przez powieszenie, ustalili ich osobistość i wykryli ich zbrodnię.

Przed Sądem w Suwałkach Janina Zbońska staje pod zarzutem spełnienia jednej zbrodni, a mianowicie: zabójstwa Anny Wasilewskiej.

W sierpniu roku 1921 po uprzednim porozumieniu się ze Zbońskim i wspólnie działając w pobliżu wsi Adamowiczki w Pyszkach pow. Augustowskiego sprawdziwszy Annę Wasilewską podstępnie do lasu, położonego na uboczu w stronie od szosy, w zamiarze zagrobnienia jej: rzeczy i pieniędzy, wystrzałem rewolweru w głowę pozabawili ją życia i zrabowali pieniądze, biżuterję, ubranie i obuwie.

Zbońscy „poznali” Wasilewską przygodnie w pogotziu, z rozmowy z nią wynioskowali iż W. posiada większy majątek i na poczekaniu powzięli plan samordowania i grabienia, co też wykonali.

Pomyślowością w wykonaniu

mu sprzeczki, błądliwie planu i szeregowo odmiennie się wyraża sprytna Janina Zbońska wykonawcą był Stanisław Zboński.

Któż jest ta wyjątkowa w dziejach kryminalistyki sbrodniciarka, która w ciągu kilku lat zbrodnicego życia, mając zaledwie 26 lat potrafiła dokonać szczerą pięciolatą morderstw tyle w każdym razie do dziś wykryto, i bez liku rabunków i kradzieży.

Jako młoda dziewczyna ze wsi Krystynów znalazła się na bruku wileńskim i tu pedala tywot kobiety lekkiego prowadzenia. Została się z dezertarem z wojska Zbońskim i od tam już nierozłącznie wiodła żywot zbrodnicy.

Nie przyswiewały tej parze żadne ideały, żadne pragnienia do bytu lepszego, żadna myśl poważniejsza — nie — pustka w głowach i w sercach.

Już po skazaniu na śmierć, przed wykonaniem wyroku, wyjechała Zbońska w więzieniu ostatnie swe zale za utraconym życiem, wspomina swoje szczególne chwile w te słowa:

„Ja z nią w cukierniach no i w traktierniach grywałem w karty, bawiłem się i tak spływały nam słodkie dni...”

Oto cały sens życia Zbońskich który popychał ich do coraz to innych zbrodni, które spełniali z takim samym lekkim sercem, bez najmniejszych wyrzutów sumienia i wstrętu, jak traktowali lekko całe życie.

P. prokurator w przemówieniu swoim wykladał całą ohydę popełnionych w celu zysku przeszle 50 zbrodni i prosił sąd o wymierzenie w zupełności zasłużonej kary śmierci.

Oskarżona podsądna adw. St. Zaleski, wobec niezbitych faktów, stwierdzających, służność zarzucanych oskarżonej zbrodni, w krótkim pięknie przemówieniu podkreślił tragedję duszy podsądnej. Wskazał na to, że podsądna, jako kilkoletnie dziecko, bez żadnych podstaw moralnych i religijnych, bez opieki rodzicielskiej, znalazła się na bruku podczas wojny wzechświatowej, że ten ogrom bezprawia, zwycięstwa siły nad sprawiedliwość i prawdą, ta żądza krwi, złota i użycia były jak taranem w jej młode serce, mózg, duszę i ciało, opłatały jej nerwy i myśli, aż wreszcie poodać się im musiała.

Kończąc swą obronę prosił adw. Zaleski o łagodny wymiar kary.

Jak już donosiliśmy, Sąd Okręgowy uznał Zbońską winną zarzucanej jej zbrodni i skazał na karę śmierci przez powieszenie.

Przed Sądem w Suwałkach Janina Zbońska staje pod zarzutem spełnienia jednej zbrodni, a mianowicie: zabójstwa Anny Wasilewskiej.

W sierpniu roku 1921 po uprzednim porozumieniu się ze Zbońskim i wspólnie działając w pobliżu wsi Adamowiczki w Pyszkach pow. Augustowskiego sprawdziwszy Annę Wasilewską podstępnie do lasu, położonego na uboczu w stronie od szosy, w zamiarze zagrobnienia jej: rzeczy i pieniędzy, wystrzałem rewolweru w głowę pozabawili ją życia i zrabowali pieniądze, biżuterję, ubranie i obuwie.

Zbońscy „poznali” Wasilewską przygodnie w pogotziu, z rozmowy z nią wynioskowali iż W. posiada większy majątek i na poczekaniu powzięli plan samordowania i grabienia, co też wykonali.

Pomyślowością w wykonaniu

Przed Sądem w Suwałkach Janina Zbońska staje pod zarzutem spełnienia jednej zbrodni, a mianowicie: zabójstwa Anny Wasilewskiej.

W sierpniu roku 1921 po uprzednim porozumieniu się ze Zbońskim i wspólnie działając w pobliżu wsi Adamowiczki w Pyszkach pow. Augustowskiego sprawdziwszy Annę Wasilewską podstępnie do lasu, położonego na uboczu w stronie od szosy, w zamiarze zagrobnienia jej: rzeczy i pieniędzy, wystrzałem rewolweru w głowę pozabawili ją życia i zrabowali pieniądze, biżuterję, ubranie i obuwie.

Zbońscy „poznali” Wasilewską przygodnie w pogotziu, z rozmowy z nią wynioskowali iż W. posiada większy majątek i na poczekaniu powzięli plan samordowania i grabienia, co też wykonali.

Pomyślowością w wykonaniu

KONJAKI
W. S. O. P.
Wydawca: W. S. O. P.
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. S. A.
Generalne Przedstawicielstwo: Pa. H. PODKÓMORNI & S-ka, Warszawa, Nowy-Swiat 2.

Winkelhausen
WODKI - LIKIERY
Wódka - Szwarc - Żytniówka
Banan - Marekwiła
Grand Cognac - Grand Marnet
SMORZE, ZAC. 1846.

Korespondencja z Grodna.

„Przemysłowo-rolnicza wystawa-jarmark w Grodnie”.
— Towarzystwo muzyczne w Grodnie. Wełniej panowie. Kury pożarne.

(Korespondencja własna „Dziennika Suwalskiego”).
Grodno, 15 października.

Posostający pod przewodnictwem Busachego ks. baplehy komitet organizacyjny. „Przemysłowo-rolnicza wystawa-jarmark w Grodnie” odbył onegdaj sebranie na którym załatwił szereg spraw drugorzędno znaczenia i ustalił dość skomplikowaną nazwę wystawy, która brzmieć będzie jak przytoczona w tytule.

Wybrano również Zarząd wystawy—skład osobowy, którego daje rękojmię urzeczywistnienia tego ze wszecch miar politycznego projektu. Nie ustalono natomiast terenu wystawy i pierwszy projekt otwarcia jej w środku miasta, a przez to stał się nieaktualnym, dostosowany do tego, budżet całego przedsięwzięcia.

Niewątpliwie wystawa wzbudzi zainteresowanie także wśród organizacji gospodarczych Suwalszczyzny, które przy poparciu Wydziału Powiatowego, pracującego intensywnie w dziedzinie rozwoju rolnictwa, będą miały sposobność wykorzystania takiej okazji.

Piękny przykład daje Grodno Suwałkom przez powołanie Towarzystwa muzycznego, statut którego opracowuje specjalny komitet z inicjatorem T. w. p. Dyrektorem Biegańskim na czele. Towarzystwo ma powołać do życia popołudniowe kursy muzyczne, chóry, i zespół symfoniczny.

Jedno z pism miejscowych wystąpiło ostatnio z rewelacjami o stosunkach w miejscowym Seminarjum Nauczycielskim Żeńskim stawiając dość poważne zarzuty kierownictwu tego Seminarjum.

W dniu 26 października zostanie otwarty w Grodnie Kurs pożarniczy dla oficerów ochotniczych straży pożarnych.

Kurs potrwa pięć dni.

Kronika policyjna.

Kradzieże.
1) W dn. 15 bm. u Chalmy Lewentyna, zamieszkałego przy ul. Żynkowej dokonano kradzieży z włamaniem różnych skór, wartości około 500 zł.
2) W nocy 15 bm. we wsi Zdręby, gm. Wólka skradziono 6 owiec należących do Macieja Rogińskiego.
3) We wsi Krejwiany, gm. Andrzejewo dokonano kradzieży jednej świni, należącej do Antoniego Moluszyca.
Dochodzenia w toku.

Pobicie.
Antoni Sadowski i Antoni Kweder zamieszkali w Suwałkach (w dniu 15 bm. pobili domarę drogowego Wincentego Wasilewskiego).

Zakłócenie spokoju publicznego.
Jakób Kisielewski i Stanisław Baranowski, zamieszkali we wsi Zielone-Kamedulskie, gm. Kuków.

Niestosowanie się do przepisów skradających godziny handlu.
W dniu 16 bm. właściciel sklepu żełaznego przy ul. Żynkowej Lejba Turczyński przewadził handel w sklepie o godzinie 20.

Z zawodów.
Ze względu na niepogodę, chód pieszy rozpocznie się dzisiaj o godz. 2 p. poł.

Odpowiedzi Redakcji
Panu Skocz. w. m. Nadesłana próba utworów Pańskich nie okazuje ani wielkich zdolności, ani pomyslowości, i nie warto się tem zajmować.

DO SPRZEDANIA
MASZYNA do szycia
(damska — nożna)
firmy „SINGIERA”.
Wiadomość przy ul. Krzywej № 5 (Bakany) 1-2

Zgubiono książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Suwałskie na imię Jana Lotkowskiego, zamieszkałego w Suwałkach. 1-3.

Sprzedaje się fortepjan krótki, czarny firmy Schiedmajer-Söhne Stuttgart, biurko, szafy, stolik, komoda, otomana, dwa garnitury salonowe, dywany i t. d. Dowiedzieć się w Banku Udziałowym. 4-4.

Zmiana na stanowisku kierownika urzędu pocztowo-telegraficznego.

Dnia 13 bm. kierownik miejscowego urzędu pocztowo-telegraficznego p. Jankowski wyjechał z Włajzn, powołany do wojska, jako rocznik 1905 roku.

Młody był to urzędnik, lecz powierzone mu obowiązki spełniał sumiennie i dokładnie. Punktualny, grzeczny i uprzejmy dla interesantów, cieszył się ogólnym uznaniem i sympatją. Wszyscy go też żalujemy i żegnamy serdecznie „Szczęść Boże”.

Osobistości zabitego w d. 18 bm. przymytnika na odcinku Rakówek dotychczas nie ustalono.

Odczyt.

Dzisiaj o godz. 5 po poł. w sali Stow. Rob. młoków Chrześcijan dla członków i sympatyków wygłosi p. Godlewska kierowniczka sem. żeńskiego odczyt „O wychowaniu młodzieży”.

Wejście bezpłatne.

Z kroniki towarzyskiej.

W dniu wczorajszym został pobłogosławiony związek małżeński panny Janiny Zdanowiczówny z p. Stanisławem Szferem ppor. 2 p. ulanów wkościele ewangelicko-reformowanym na Lesznie w Warszawie.

WITOLD STANKIEWICZ
lekarz dentysta
przeniósł się na ul. Kościuszki 130 dom Gallery, naprzeciw Banku Polskiego.
Godziny przyjęć od 3 do 7 p. p. prócz niedziel.

MANICURE!
Zawiadamiam Sz. Panie i Panów, że otworzyłam salon wykwiutnego manicure przy ul. Kościuszki pod Nr. 54 vis-à-vis Magistratu
Z poważaniem
Janina.

Czy jesteś członkiem Ligi Obrony Powietrznej Państwa?

Życie i ruch dawnej stolicy Habsburgów.
Miasto o roześmianej atmosferze.—Wspomnienia z historii polskiej.—Uprzejmość Wiedeńczyków.—Obudzone tradycje.
— Życie i ruch miasta.
(Korespondencja własna.)
Weden, 3 października.

Przyznam się na wstępie już, że mam wielki sentyment dla Wiednia.

Nienawidziłem starą Austrię, ciesząc się szczerze z jej klęski, która naszej umiłowanej Rzeczypospolitej przywróciła byt państwowy, mało mnie też obchodził dzisiejsza, mocno okrojona, na gruzach starej monarchji powstała republika austriacka, ale Wiedeń lubiałem zawsze i lubię go dzisiaj jeszcze.

Czyż można nie lubić miasta, które światu przyniosło w dani tyle pogody i wesela przez czarujące piosenki w swoich

Strausów, Lannerów, Millockerów i Szubertów, miasta, które stworzyło najpiękniejszą na świecie lekką muzykę i najszlachetniejszy typ. operetki, miasta którego roześmianej atmosfery, wiecznej pogody i wesela nie zamocili ani na chwilę wielki przewrót dziejowy i upadek tysiącletniej monarchji Habsburgów, wreszcie miasta, którego mieszkańcy tak odmienni od ziomków swoich z Rzeczy, odznaczają się jedyną na świecie uprzejmością i serdecznością, niefrasobliwym humorem i znaną powszechnie jowialnością.

Co do pamiątek historycznych po Janie III Sobieskim, jakie znajdowały się w Wiedniu, rozrzucone są po różnych muzeach, część z nich drogą rewiduacji wroczył już do kraju.

Pozatem Wiedeń jest miastem, w którym w domu przy Herrenstrasse urodził się w roku 1763 książę Józef Poniatowski, w którym umarli arcybiskup Woronicz, a mieszkał jakikis czas Tadeusz Kościuszko.

Co do życia samego miasta, przypuszczają by można, że Wiedeń, ta dawna rezydencja potężnej monarchji Austriacko-węgierskiej, zdegradowany do stolicy małej obecnie republik pozbity się ohyba dawnego blasku „cesarskiego miasta.” Sądziły można również że republikański dziś Wiedeń spokorniał i zatracił się jego animusz i szeroki gest, że uspokoiła się ta znana „Wiener Blut” i przgasły światła dawnego życia.